Nr. 133 (1507). Cena 500 mk. Włocławek, niedziela dnia 17 czerwca 1923 r. Rok VI

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu mk. 12.500, na prow. mk. 14,375. Za odnoszenie do domu dolicza się 1500 mk. **Ogłoszenia** za wiersz nonparel. pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk., czwarta 8-łamowa 150 mk. Ogł. drobne po 200 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie Najmn. ogł. 2000 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administr... ...nia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; n... ...ne bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPROCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Naprzód!

Kiedyśmy w 1919 roku rozbrajali niemców, serce nasze nawiedziło nieznane uczucie szczęścia, a pochodziło ono nietyle z racji tryumfu nad ciemiężcą i nieprzyjacielem, ale raczej, powiew skrzydeł Orła Białego, duch nasz w poczuciu wolności rozpierał nam piersi, a serce w jakiejś pokornej wdzięczności wybiegało naprzeciwko tej utęsknionej tak długo i tak drogo okupionej Ojczyźnie i pragnęło się wyjąć ćwieki z butów naszych, aby już nie uciskać tej, która była umarła, a wstała, blada jeszcze i w śmiertelnym powiciu na rękach i nogach, z ufnym wejrzeniem i żądaniem, aby ci, którzy wiek z górą krwawili sobie piersi nad odwaleniem kamienia zakrywającego Ją grobowca — dzisiaj zdjęli z Niej śmiertelne całuny, w które była obleczona. Serce nasze rozpierała radość w poczuciu wolności, a mimowoli oglądaliśmy się za tym żałobnym orszakiem: tęsknoty, bólu, cierpienia, które usuwało się w cień, a przez wiek z górą kształtowało i pielęgnowało naszego ducha, wyolbrzymiało naszą wolę do czynu, wzwyż do ideału.

Tak, tym czynnikiem prącym nas naprzód, tym głównodowodzącym wodzem, wiodącym nas aż na śmierć i wyżej jeszcze, bo na męczeństwo, do szczytów niebosiężnych, było cierpienie. Z chwilą wolności usuwało się ono w cień, a my, nie pragnąc już więcej cierpienia, oglądaliśmy się za pieśniarzem, któryby umiał uderzać w struny serc naszych, śpiewając pieśni o naszej smutnej, lecz górnej przeszłości. Zdawało nam się wówczas, że cud zmartwychwstania i próba przeżytego cierpienia sprawi już to, że poniechamy już zupełnie siebie, a przypadniemy do Tej upragnionej, aby każdy chociaż dotknięciem palca przyczynił się do Jej życia i rozwoju. Jakież smutne wspomnienie zapisała nam w pamięci przeszłość. Bo oto, zerwały się i ze wszech stron świata przyleciały kruki wojenne, nie orlęta, kruki, które żywią się ścierwem i padliną i przyniosły w dziobach swoich zarazę, aby ją rzucać w gniazda orle i orlęce.

To całe szczęście, że duch nasz był mocny i ofiarny, przetrzymał ciężką chorobę zarazy i z nową siłą stanął przy Tej, którą prawowite dzieci nie zawiodą nigdy. Kiedy kruki wojenne przyniosły i rzuciły zarazę, a śmiertelna choroba zaczęła się szerzyć, prawowite dzieci Ojczyzny ukochanej zrozumiały, że za potęgę cudu ofiary było za mało, że skończyła się ofensywa kul i bagnetów, a musi się sformować potężna ofensywa ducha, która winna być mocniejsza nad zarazę, mocniejsza nad śmierć. I tak się też stało. Wolność poprzedziła ciężka burza wojenna, a pierś polska rozkołysana burzą wojenną i falą wolności, zaczęła wyrzucać pianę, odrzucać niezdrowisko kruczej zarazy i zaraza poczęła spływać do swojego źródła. Ale niezdrowisko, jak każda choroba, zaczęła nękać nas cierpieniem, a cierpienie, jak dłuto rzeźbiarza, które w twardym kamieniu potrafi wyryć szlachetne i łagodne rzeczy, to cierpienie, które tak długo kształtowało nam ducha i teraz zrobiło swoje i wyryło ducha miłości i ofiarności dla Ojczyzny. Miłość znów zwyciężyła. Trzy czwarte narodu zbudziło się do zrozumienia cnót obywatelskich, a powoli dokona i reszty.

Zrozumiał naród, że nie dlatego cierpiał i tak drogo okupował Ojczyznę swoją, aby Ją dla uciechy wrogów pogrzebać własnemi rękami, a ponieważ dzieje narodowi podały zaszczytne berło w rękę do sprawowania rządów w państwie, naród poczuł, że ciąży na nim odpowiedzialność ogromna i zatrząsł się w sobie. Zrozumiał też i to, że niezgoda bratnia największą jest klęską dla kraju, a najdogodniejszym źródłem wody, do obracania kół u nieprzyjacielskich młynów. Nauczył się też krytyki dobrej, a umieć dobrze o rzeczach sądzić, t. j. umieć dobrze żyć i dobrze działać. Ale to nie jest rzeczą tak łatwą, jakby się na pozór zdawało. Chcąc krytykować kogoś, czy coś, to trzeba umieć ustawić aparat swój myślowy tak, aby się nie ruszał, aby nim nie poruszały wichry namiętności własnej, jak: uprzedzenie, nienawiść, miłość własna, zazdrość i t. d. Przeżyte cierpienie nauczyło nas już wiele rzeczy: uczyło nas wydobywać hart duszy, który drzemł w poniewierce, a dalej niechaj wypiętnuje nam serce herbem szlachetności i nauczy samokrytycyzmu, abyśmy chcąc sądzić innych, najwpierw umieli osądzić siebie.

Z tego stanowiska sądząc, będziemy mogli dobrze sądzić i dobrze działać, nie cofniemy się, tylko pójdziemy naprzód ku lepszej przyszłości i to będzie ostatnia ofensywa, która uwolni drogą Ojczyznę z pod jarzma niewoli naszych osobistych problematycznych poglądów. *Zmorski.*

Z Rady Miejskiej.

Dnia 29 maja odbyło się w sali Magistratu posiedzenie Rady Miejskiej, które zagaił prezes p. dr. Piasecki o godz. 8 wieczorem. Protokuł poprzedniego posiedzenia, odczytany przez radnego sekretarza p. L. Opoczyńskiego, Rada Miejska zatwierdziła.

Przewodniczący Komisji Finansowo-Budżetowej, radny Bojańczyk, oświadczył, że do uchwały w sprawie podatku od lokali (protokuł z dnia 17 V. 1923 r. p. I) wkradła się pomyłka, mianowicie podwyższenie stawki na II półrocze o 150 proc. dotyczy kategorji »d« i »e«.

I) Sprawa podatku szkolnego. Radny Opoczyński odczytał i umotywował podanie T-wa Rzemieślników i Przemysłowców Polskich w mieście o wgląd Rady Miejskiej w działalność Komisji Szacunkowej podatku szkolnego i o zmianę składu osobistego tejże komisji.

Po dyskusji Rada Miejska uchwaliła: 1) na wniosek Komisji Finansowo-Budżetowej 18 głosami przeciwko 8: a) Przyjąć stawki podatku szkolnego na rok 1923 w wysokości zatwierdzonej przez Min. Spraw Wewn. reskryptem z dnia 28 II. 1923 r. LSM 940/23. b) Na II półrocze 1923 r. pobrać podatek szkolny: dla I klasy bez miany, dla II klasy w stawkach podniesionych o 100%, dla III klasy w stawkach podniesionych o 200%, dla IV klasy w stawkach podniesionych o 300%, dla klas od V wzwyż w stawkach podniesionych o 400%.

2) Na wniosek rad. Erslera (jednomyślnie): Do czasu zatwierdzenia powyższych zmian przez Władze Nadzorcze, pobrać podatek za II półrocze tymczasowo w stawkach I-go półrocza.

3) Wniosek radnego Stolcmana o zmianę Komisji Szacunkowej podatku szkolnego, 16 głos. p-ko 14 upadł.

II) Na wniosek Magistratu Rada Miejska jednomyśl. uchwaliła w I czyt.:

1) Przyjąć ze Skarbu Państwa pożyczkę na budowę publicznej szkoły powszechnej i budowę mieszkań dla nauczycieli we Włocławku przy ulicy Łęgskiej, w kwocie 28.000.000 mkp. na warunkach wymienionych w rozporządzeniu M. W. R. i O. P. z dnia 26 czerwca 1922 r. (Dz. U. R. P. 1922 № 56, p. 512 i Dz. U. M. W. R. i O. P. № 25, p. 244).

2) Użyć pożyczki tej wyłącznie na cel, na jaki została zaciągnięta.

3) Ręczyć za zwrot zaciągniętej pożyczki i spłatę procentów w umówionym terminie całym ruchomym i nieruchomym majątkiem gminy i wszystkimi jej dochodami.

4) Wstawić do budżetu gminnego corocznie aż do całkowitej spłaty pożyczki odpowiednią sumę na spłatę przypadających rat wraz z odsetkami.

5) Zgodzić się, aby w razie opóźnienia w wypłacie raty w oznaczonym terminie, zaległa rata była ściągnięta przymusowo w drodze postępowania administracyjnego, wraz z odsetkami za zwłokę w wysokości 10% w stosunku rocznym od raty zaległej oraz z kosztami egzekucji.

6) Upoważnić Magistrat do przeprowadzenia wszelkich czynności prawnych związanych z zaciągnięciem pożyczki i przyjęcia zobowiązań z pożyczką związanych, jak również do podpisania skryptu dłużnego.

III) Na interpelację Grupy Pracy w sprawie asenizacji miasta Magistrat zapowiedział wyjaśnienie w terminie przewidzianym.

IV) Sprawa podatku na rozbudowę miasta. Po dyskusji Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła:

1) Na wniosek Komisji Finansowo-Budżetowej: Zatwierdzić przedstawiony przez Magistrat i dołączony do akt Rady Miejskiej »Statut o poborze na cele rozbudowy miasta Włocławka opłaty komornianej i podatku od gruntów niezabudowanych« z następującemi poprawkami Komisji Finansowo-Budżetowej:

a) Do art. 7 dodać ustęp: »Magistratowi przysługuje prawo obniżania względnie umarzania 1 proc. podatku, kierując się intratnością odpowiednich nieruchomości (gruntu).

b) Do art. 8 dodać: »Jako podwórze względnie ogród przy zabudowanej

nieruchomości oblicza się pół morga z całego posiadanego obszaru.«

c) Do art. 11 dodać: »Złożenie reklamacji nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku we wskazanym terminie«.

d) W art. 12 zmienić 10% na 5%.

2) Na wniosek Komisji Finansowo-Budżetowej (jednomyślnie): Polecić Magistratowi komunikowanie Radzie Miejskiej norm, przyjętych przez Komisję do oszacowania gruntu, przyczem Rada Miejska ma prawo w tej sprawie ingerować.

3) Na wniosek p. ławnika Zbrożyny (jednomyślnie): Zażądać od Komisji Rozbudowy dostarczenia w ciągu 3 tygodni projektu rozwiązania sprawy dostarczenia mieszkań obywatelom, nie mającym prawa do przydziału przez Urząd mieszkaniowy, a znajdujących się bez dachu.

4) Na wniosek p. Prezesa (jednomyślnie): Polecić Magistratowi przedstawienie Radzie Miejskiej wszelkich zamierzeń w sprawie rozbudowy miasta oraz remontu i odnowienia domów, względnie mieszkań.

V) Wniosek rad Suskiego o dokonanie nowych wyborów do Rady Nadzorczej Wydziału Zaopatrywania, wobec równości głosów (14) za i przeciw wnioskowi, odroczono do następnego posiedzenia.

VI) Na skutek podania ociemniałego Franciszka Kwiatkowskiego Rada Miejska po dyskusji, na wniosek Suskiego, 14 głosami p-ko 13 uchwaliła:

1) Polecić Magistratowi wyszkolenie niewidomego Franciszka Kwiatkowskiego w jakimkolwiek fachu, a w międzyczasie zapewnić utrzymanie jego rodzinie.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 11.50 wieczorem.

---

na T-wo Przyjaciół Młodzieży Gimnazjum męz. 250,000 mk., na Radę Opiekuńczą przy Gimnazjum żeńskiem 400,000 mk., na Radę Opiekuńczą przy Gimnazjum męzk. 400,000 mk., na Gimnazjum Polskie w Gdańsku 500,000 mk., na Dom Harcerza Polskiego 1,000,000 mk., na Weteranów 1863 roku 250,000 mk., na Instytut Przeciwgazowy 500,000 mk., na Czerwony Krzyż 500,000 mk., Suchy Kierz (Kolonja inwalidów wojennych) mk. 1,500,000. Razem: 10,000,000 mk.

„Mężczyzna i kobieta", komedja świetnego węgierskiego autora, Laszlo Lokatosza zdobyła wstępnym bojem serca Warszawy, grana koncertowo (bez sufleral) w teatrze Rozmaitości. W niezmienionej obsadzie ujrzymy ją w »Nowości« z Dulębianką Zielińską, Fritschem, Bendą, Noskowskim i Nowackim w rolach głównych. Bilety można nabyć w księgarni p. H. Neumana.

Noc św. Jana. Dowiadujemy się, iż w dniu 24 czerwca z racji „święta wianków" na scenie teatru „Polonja" zostanie odegrana „Noc Świętojańska" sztuka ludowa w 4-ch aktach ze śpiewami i tańcami. Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze.

Osobiste. W dniu wczorajszym powrócił redaktor naszego pisma, ks. Kruszyński z Kaszub, gdzie bawił przez cztery dni.

Deszcze. Donoszą nam z Pomorza, że bardzo częste i silne opady zaczynają niepokoić rolników. Z powodu zimna wegetacja jest bardzo spóźniona.

Nowy chodnik. Przed gmachem gimnazjum p. Steinbokówny układany jest nowy chodnik z płyt betonowych. Chodnik jest znacznie rozszerzony.

Nowy skwer. Roboty niwelacyjne na nowym skwerze przy pl. Kopernika są już na ukończeniu. Roboty te są wogóle bardzo spóźnione. Grzewek już nie będzie można w tym sezonie posadzić.

Niezwykłe widowisko. Dzisiaj w południe, mieszkańcy naszego miasta ujrzą niezwykłe, jak na Włocławek widowisko. Oto po głównych ulicach przeciągać będzie kalwakada, składająca się z paru wozów, napełnionych biednemi wynędzniałemi, skorfuliczne mi dziećmi, które uratować może od śmierci w najbliższej przyszłości, natychmiastowy wyjazd na kurację do Ciechocinka. Młodzież harcerska, eskortująca wozy, nieść będzie transparenty z odpowiedniemi napisami, oraz puszki do przyjmowania na ulicy datków dla nieszczęśliwej, dziatwy.

Ponieważ tak zwany „kwiatek" i „znaczek" już spowszedniał oryginalny ten sposób kwesty urządza włocławska „Konferencja św. Wincentego à Paulo" stowarzyszenie, niosące pomoc najbiedniejszym rodzinom. Podobna „kwesta dzieci", urządzona w Londynie, Nowym Jorku, Chicago i innych miastach za granicą, przyniosła miljony i pozwoliła przez wysłanie na kurację uratować zdrowie i życie tysiącom dziatwy.

Nie stać było Konferencję na opłacenie orkiestry, tylko trębacze harcerscy nawoływać będą włocławian do składania datków. Ale sądzimy, że i taki zew wystarczy i nie będzie dzisiaj we Włocławku szlachetnego, litościwego serca, któreby nie przyszło z pomocą maluczkim.

Ratujcie biedne dzieci polskie! Wychodząc z domu nie zapomnijcie o wzięciu ofiary, którą wrzucicie do puszki. To Wasz obowiązek—chrześcijanina, Polaka, obywatela.

Tadeusz Fopp.

Wyjaśnienie. Dowiadujemy się, że transport wagonowy cukru kostkowego, który onegdaj wysłany został z Włocławka do Równego nie pochodzi z pobliskich cukrowni i nie należy do przydziału cukru przyznanego naszemu miastu. Zapasy zatem Włocławka nie będą przez to uszczuplone o co się tak troszczyła delegacja kooperatyw z p. Mańkowskim na czele.

Urlopowany. Prokurator przy sądzie okręgowym p. dr. K. Łepkowski otrzymał urlop dla poratowania nadwątlonego zdrowia. Urlopowanego zastępuje p. podprokurator Popławski.

Z Semin. Nauczycielskiego. Dzisiaj o godz. 3-ej po poł: w sali. aktowej gimnaz. męskiego odbędzie się akt wręczenia matur wychowankom tegoż, na co rodziców młodzieży i życzliwych Dyrekcja Seminarjum zaprasza.

Z Tow. Wioślarskiego. Zarząd T-wa Wioślarskiego zainicjował urządzenie w przyszłą sobotę doroczną uroczystość „Wianków". Czysty dochód przeznaczony zostanie na miejscowy oddział Czerwonego Krzyża.

Kaucje od podróżnych do Niemiec. Niemiecki konsulat generalny w Poznaniu podał do wiadomości, że pobieranie od obyteli polskich przy wystawianiu wizy na wyjazd do Niemiec, kaucji w wysokości 1 miljona marek, zachodzi tylko w tym wypadku, gdy chodzi o śpieszny wyjazd, a podróżny nie ma wymaganego pozwolenia wyjazdowego. To niezgodne z istotnym stanem rzeczy tłumaczenie konsulatu niemieckiego, nastąpiło dopiero teraz, gdy rząd polski polecił konsulatom polskim w Niemczech pobierać taką samą kaucję od wyjeżdżających obywateli niemieckich do Polski.

Co niesie dzień?

CZERWIEC
17
NIEDZIELA

Dziś: 4 po Św., Adolfa b. Reinera.
Słow.: Drogomysława.
Jutro: Marka i Marcelego męczenników.
Wschód słońca o g. 3.30
Zachód o g. 19.51
Wsch. księżyca o g. 6.32
Zachód o g. 21.47

Odznaczenie. Dowiadujemy się, że Dr. Jan Załuska, poseł do Sejmu został zaszczycony przez Ojca św. orderem św. Grzegorza za pracę oświatową i sejmową w duchu katolicko narodowym.

Pierwsza Komunja św. Dziś w kościele św. Stanisława rano przystąpi do pierwszej Komunji św. 90 dzieci ze szkoły № 4.

Loterja fantowa. Dziś w ogrodzie kolejowym fantowa loterja i zabawa na budowę nowego kościoła św. Stanisława. Prace przy nowym tymczasowym kościele się prowadzi, liczy się li tylko na ofiarność ludzi. Śpieszmy z pomocą!

Ze Związku Lud.-Narodowego. W niedzielę 1 lipca r. b. zaraz po nabożeństwie odbędzie się w Radziejowie Zjazd delegatów kół i mężów zaufania Zw. Lud. Narod. południowiej części pow. Nieszawskiego. Przemawiać będą pp. senator Grützmacher i poseł St. Sacha. Po przybyciu do Radziejowa należy się zgłosić u p. Ant. Kozłowskiego. Wszelkich informacji dotyczących Zjazdu udziela sekretarjat okręgowy we Włocławku (ul. Kaliska 1) od godz. 12—2 popoł. oprócz niedziel i dni świątecznych.

W sprawie strajku. Redakcja nasza otrzymuje rozpaczliwe listy w sprawie przedłużającego się strajku w fabrykach metalowych. Jeżeli ten strajk wyniknął skutkiem namowy nieuczciwych demagogów i burzycieli, tedy obydwie strony powinny go temprędzej i tem łatwiej zlikwidować. Pracodawcy oświadczają, że strajk był nieuzasadniony i że za plecami robotników stoi ktoś, kto ich buntuje. Jeżeli tak jest, tedy dzisiaj, po tak wielkiej stracie, jaką ponieśli pracobiorcy, sprawa powinna się wyjaśnić. Odwołujemy się do obydwóch stron, aby z dobrą wolą przystąpiły bezzwłocznie do zakończenia tego bezrobocia.

Hojna ofiara. Spółka akcyjna »Ferd Bohm & Co. Fabryka Cykorji we Włocławku S. A.« na posiedzeniu Zarządu w dniu 12 czerwca r. b. przeznaczyła wyasygnować mk. 10.000.000 (dziesięć miljonów) na następujące cele użyteczności publicznej:

na Straż Ogniową we Włocławku 500,000 mk., na Straż Ogniową w Brześciu Kujaw. 500,000 mk., na Dom Miłosierdzia 500,000 mk., na Ochronkę przy ulicy Biskupiej 250 000 mk, na Ochronkę przy Klasztorze 250,000 mk., na Przytułek dla starców 250 000 mk., na Rozdzielnię dla biednych przy T-wie św. Wincentego a Paulo 500,000 mk., na biednych Brześcia Kujaw. do dyspozycji ks. Kulińskiego 200,000 mk., na Stację Opieki nad matką i niemowlęciem 1.000 000 mk., na Bursę uczniowską przy Gimnazjum męzkiem 500,000 mk., na T wo Przyjaciół Młodzieży Gimnazjum żeń. 250,000 mk.,

---

Zamach Berezowskiego.

(Wspomnienie historyczne)

Latem 1867 roku odbywała się w Paryżu wystawa wszechświatowa. Zaproszony przez dwór francuski przybył na nią samowładca rosyjski cesarz Aleksander II.

Bawił on w stolicy nadsekwańskiej dni osiem, lecz żadne festyny, bale, uroczystości nie zrównoważyły dwóch incydentów, które zakłóciły weselną nutę ówczesnego życia paryskiego... Skoczne tony kankana Offenbachowskiego zmąciła bólem grająca melodja Chopina.

Aleksander II chełpił się liberalizmem. Przecież uwłaszczył włościanin i wprowadził nowy ustrój sądowy. Liczył też, że magistratura i palestra francuska przyjmie go jako oswobodziciela ludu i w tem przekonaniu udał się do pałacu sprawiedliwości.

Przyjęto go uroczyście, sędziowie w togach czerwonych złożyli hołd monarsze północy, ale gdy Aleksander, oprowadzany przez naczelnego prezesa, wszedł do sali, gdzie znajdowali się adwokaci, jeden z nich zawołał: „V ve la Pologne, Monsieur!" (Niech żyje Polska, panie).

Tym, który ośmielił rzucić mu w twarz widmo krwią zalanej Polski, był Karol Floquet, wówczas młody adwokat, a później znany działacz polityczny i prezes ministrów.

I na okrzyk ten nikt nie zareagował. Floqueta nie oddano pod sąd, a rada adwokacka nie pociągnęła go nawet do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Bo w tym klasycznym kraju wolności nie wygasła ani pamięć mordów, popełnianych w imie niu cara nad Wisłą i Wilją, ani interwencji dyplomatycznej, zapoczątkowanej tak niedawno przez cesarza Napoleona III.

Car przerwał wizytę i nie żegnając się z nikim, opuścił, obrażony pałac sprawiedliwości.

* * *

W dniu 6 czerwca na placu Longchamps odbywał się wielki przegląd wojsk. Cesarz francuzów i gość jego wracali z rewizji w otwartym powozie wśród tłumów wiwatującej publiczności.

Naraz na skręcie jednej z ulic padły jednocześnie wa strzały d pistoletowe. Kula ugodziła konia jednego z koniuszych dworu.

Napoleon trzeci w tejże chwili zawołał: „To było przeznaczone dla mnie... Włoch strzelał."

O nie — odparł Aleksander II — to na mnie. To Polak.

»W każdym razie — dodał cesarz francuzów, zabiegający wówczas o przymierze z Rosją — będziemy mogli powiedzieć, że byliśmy w ogniu razem.«

Sprawcę zamachu schwytano natychmiast. Nie mylił się wnuk Katarzyny. Był nim polak Antoni Berezowski.

Zbadany natychmiast przez prefekta policji, oświadczył: "Tak jest. Przyznaję. Dopuściłem się wielkiej zbrodni względem Francji."

A gdy zwrócono mu uwagę, że mógł przecież trafić w cesarza francuzów, odparł żywo: „O nie, kula polaka zbłądzić nie mogła. Była ona przeznaczona dla cara. Chciałem uwolnić świat od niegodziwca, a samego Aleksandra od wyrzutów sumienia, które przecież dręczyć go muszą..."

Przez chwilę przypuszczano, że ma się do czynienia ze sprzysiężeniem, ale śledztwo ustaliło niebawem, że Berezowski działał sam z własnego popędu.

W dwa dni później ukazał się w „Gazette de France" list następujący:

»Ogłoszona w Monitorze wiadomość o zamachu wywołała wśród rodaków moich głębokie poruszenie. Pod nieobecność księcia Czartoryskiego wielu z nich wyraziło życzenie, ażebym natychmiast dał wyraz bólu i żywego oburzenia, jakie czyn ten w nas wywołuje. Pozwól pan, panie redaktorze, ażebym skorzystać mógł w tym celu z pańskiej uprzejmości.

Cała przeszłość Polski wykazuje— i to jest chlubą — że zamach tego rodzaju nigdy nie zdarzył się w naszym kraju, pomimo wielu przewrotów politycznych, których był terenem.

Nie waham się twierdzić, że i dzisiaj również czyn szaleńca potępiony będzie jednogłośnie w całej Polsce.

Polak, godny tego imienia, nie przestanie wierzyć w Opatrzność. Wszystkiego oczekujemy od sprawiedliwości i litości Bożej, pozostając niezłomnie przy obowiązkach wiary chrześcijańskiej i najchlubniejszych tradycjach naszych. Wymagają tego od nas aspiracje narodowe i obowiązki, jakie wkłada na nas gościnność, tak szlachetnie przez Francję ofiarowana.

(podp). **Jenerał Zamoyski.**

Do listu tego słów kilka wyjaśnienia. Adam ks. Czartoryski. widoma głowa emigracji polskiej, wyjechał umyślnie na ten czas z Paryża, ażeby nie spotkać się z carem na przyjęciach dworskich. Jenerał Władysław hr. Zamoyski był zięciem starego ks. Adama.

Po dniach paru dziennik „Figaro" zamieścił również protest, podpisany

Aresztowanie. D. 15 czerwca aresztowano we Włocławku 2 członków Poale Sjonu.

Spis. W dniu 15 czerwca urząd akcyzy dokonał spisu cukru, nafty, benzyny, wódek i spirytusu w związku z podniesieniem opłat akcyzowych.

Ze straży. 17 czerwca o godz. 6 rano odbędzie się próba 1 — 4 oddziałów och. straży pożarnej.

Cyganie w Włocławku. Znów zawitała do naszego miasta banda cyganów. Publiczność użala się, że jest napadywana przez cyganów, szczególnie kobiety, którym cyganki chcą wróżyć (cz. okłamywać), by wyłudzić pieniądze. Za odrzucanie propozycji są wymyślane w ohydny sposób.

Podziękowanie. Zarządowi fabryki Bohmów za złożone na nędzę wyjątkową 500.000 mk. składa niniejszem serdeczne podziękowanie Konferencja św. Wincentego.

Z Czerwonego Krzyża. Zarząd Czerwonego Krzyża składa serdeczne podziękowanie Tow. Akc. Fabryki cykorji Bohm za złożenie 2 miljonów marek na rzecz Cz. Krzyża oraz Bankowi dla Handlu i Przemysłu za ofiarę w sumie 200.000 mk.

Nowa podwyżka cen tytoniu. Związek przemysłowców tytuniowych wystąpił do dyrekcji monopolu tytuniowego z prośbą o zatwierdzenie nowego cennika na tytonie i papierosy. Według tego cennika najtańszy papieros kosztowałby 175 mk., najdroższy 300 mk. Nowa podwyżka miałaby obowiązywać od dn. 25 b. m. Chodzi tu o tytoń z prywatnych fabryk, które nie podwyższyły cen jednocześnie z podwyżką wyrobów z fabryk rządowych.

Wielka obława. W nocy z 15 na 16 oddział policji państwowej pod przewodnictwem p. komisarza Siwonia i podprokuratora Popławskiego dokonał obławy tak w mieście jak na przedmieściach. Szereg osób aresztowano.

Dzisiejsze przedstawienie w „Polonji“. Dzisiaj, w niedzielę, o g. 5-ej po południu odbędzie się w „Polonji“ przedstawienie, którego cały program wykona dziatwa ze szkoły freblowskiej p. Jadwigi Kurczyńskiej. Na urozmaicony i interesujący program złożą się: komedyjka „Sąd Róży“, tańce: krakowiak, polonez i taniec motylków, deklamacje, zabawy dziecięce i żywy obraz. Bilety od tysiąca do 6,000 mk. przy wejściu na salę.

Rabunek. Do mieszkania Szymczakowej, zamiesz. we wsi Gąbinek w nocy z 7—8 czerwca, w czasie nieobecności Szymczaka, zakradł się przez okno bandyta i od napadniętej we śnie kobiety zażądał wydania mu pieniędzy pod groźbą śmierci. Szymczakowa wskazała gdzie są ukryte dolary i pieniądze srebrne, które rabuś zabrał pozostawiając osłupiałą ze strachu i rozpaczy Szymczakową. W związku z powyższem władze policyjne aresztowały podejrzanego osobnika.

Kradzież. Wysockiemu zamiesz. przy ul. Żytniej skradziono świnię.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 16. VI.

Funt angielski	445.000
Dolar	93.000
Frank szwajcarski	17.200
Frank francuski	6.040
Korona czeska	2 850
Korony austrjackie (100)	117.00
Marka niemiecka	0.82

TELEGRAMY.

Schwytanie i zastrzelenie Stambolijskiego.

Poddał się dobrowolnie, a później podobno chciał uciec.

SOFJA 15 6. (Pat) Bulgarska Agencja Telegraficzna donosi: Ujęcie Stambolijskiego nastąpiło wczoraj o godz. 7-ej rano. Stambolijskij zwrócił się był do komendy wojskowej z oświadczeniem, że chce się poddać. O g. 15 przewieziono go automobilem z Wetrem do Tatar-Pasarczyk. Ponieważ jednak tłum przyjął groźną postawę, przewieziono Stambolijskiego ponownie do Sławowic. W drodze do tej miejscowości grupa uzbrojonych chłopów zaatakowała eskortę, a Stambolijskii, korzystając z zamieszania uszedł.

Zarządzono pościg i w walce, która nastąpnie się wywiązała, zabito Stambolijskiego. Rząd ubolewa głęboko nad tem co się stało, i zarządził dochodzenie.

Szczera przyjaźń Francji dla Polski.

PARYŻ, 15,6 (Pat). Deputowany Henryk Lemire, referując sprawę zatwierdzenia konwencji handlowej polsko-francuskiej z d. 6 lutego 1922 r.' oświadczył między innemi co następuje: Taki naród, jak naród polski, który po 100 latach panowania cudzoziemców, prześladowań i krwawych represji zdołał zdobyć swego ducha narodowego, i pamiętał o przyjaźni swej z Francją, której dał legjon gen. Hallera, taki naród zasługuje na to, aby uważać go za przyjaciela i aby dodać mu otuchy, udzielając mu pomocy w jego wysiłkach zmierzających do zorganizowania życia ekonomicznego, zwłaszcza ze względu na nieprzejednane stanowisko wobec dezorganizatorów bolszewickich.

Lemire podkreślił następnie, że Polska rozwija się pod względem przemysłowym i handlowym i że jej sytuacja finansowa polepszyła się. W końcu mówca wskazał na konieczność zacieśnienia stosunków między obu krajami, których związek zmusi Niemcy do szanowania pokoju w Europie.

Ustąpienie Rządu Belgijskiego

Z powodu Uniwersytetu w Gandawie.

PARYŻ, 15.VI. Z Brukseli donoszą. Ponieważ Senat odrzucił wczoraj 104 głosami przeciwko 4 wniosek Brocqueville'a w sprawie flamandyzacji Uniwersytetu w Gandawie. Rada ministrów, która się zebrała bezpośrednio po posiedzeniu Senatu pod przewodnictwem Theunisa, stwierdziła jednogłośnie, że sprawa Uniwersytetu w Gandawie nie może pozostać bez rozwiązania, a ponieważ, Rządowi nie udało się rozwiązania tego przeprowadzić, przeto Rada Ministrów postanawia wręczyć dymisję całego gabinetu.

Spadek marki niemieckiej.

GDAŃSK. Pat. Spadek marki niemieckiej na rynku dewizowym spowodował na dzisiejszej giełdzie gdańskiej katastrofalną hausse. Beznadziejne położenie polityczne, a zwłaszcza wzmagające się do niebywałych rozmiarów inflacja, spowodowała, że wartość waluty niemieckiej tak bardzo się obniżyła. Odpowiednio do tego nastrój paniczny panował na dzisiejszej giełdzie. Zewsząd słychać było, że chwilowo nie należy się spodziewać żadnej poprawy. Tranzakcje w dolarach rozpoczęły się od kursu 101.000—102.000, poczem kurs podniósł się na 112.000 i spadł na giełdzie urzędowej na 106.000, aby po zamknięciu giełdy podnieść się znowu na 109.000—110.000 Marka polska po giełdzie notowana była 118—119.

Nowy torpedowiec polski.

GDAŃSK, 14.VI. (A.W.). Dziennik Gdański donosi, że przed kilku dniami w Pucku podniesiono banderę na torpedowcu „Ślązak”, który odbywał dłuższy remont w warsztatach marynarki wojennej w Pucku. Na uroczystości obecny był Wicemarszałek Sejmu Śląskiego, który złożył w Sejmie Śląskim wniosek o utrzymywanie załogi „Ślązaka” kosztem skarbu śląskiego.

Ofenzywa Stinnesa na Łódź.

KRAKÓW, 15.VI. (A.W.). „Goniec Krakowski“ dowiaduje się, że koncern finansowy Stinnesa pertraktuje z przedstawicielami wielkiego przemysłu włókienniczego w Łodzi celem wykupienia całego przemysłu włókienniczego i uzyskania tą drogą dominującego wpływu na Rząd Polski. Propozycja zainteresowania Stinnesa w przemyśle łódzkim wyszła od jednej z firm łódzkich, posiadających znaczne długi w Anglji i uczyniona została pewnemu bankowi monachijskiemu, należącemu do grupy banków Benckensdorf. Po porozumieniu się z Stinnesem wydelegowany został do Polski dr. Theobald Rosenberg. Prowadził on w ub. tygodniu pertraktacje bankowe w Warszawie, poczem dwukrotnie zjeżdżał do Łodzi dla obejrzenia dotyczących fabryk.

Ponieważ kontrahentom ze względów politycznych i osobistych zależy na utrzymaniu sprawy bez szczególnego rozgłosu planuje się utworzenie nowego banku w Polsce opartego rzekomo na kapitałach holenderskich i szwajcarskich, lecz którego własność będzie naprawdę spoczywać w rękach Stinnesa. Bank ten ze swej strony nabędzie akcje przedsiębiorstw włókienniczych w Łodzi i prowadząc taką działalność będzie się starał zawładnąć przemysłem włókienniczym w Polsce.

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.

Na kościół św. Stanisława.

Mk. 15.000, składa p. Bronisława Grzelachowska.

---

przez wielu polaków, zamieszkałych w Paryżu.

Przy znacznym napływie publiczności stanął Berezowski przed sądem przysięgłych w Paryżu w dniu 15 lipca 1867 roku.

Przewodniczył radca Berthelin, oskarżał prokurator naczelny Marnas. Podsądny zrzekł się obrony, lecz trybunał mimo to, wychodząc z założenia, że samobójstwo sądowe, jak każde inne, jest niedopuszczalne, wyznaczył mu adwokata z urzędu. Wybór padł na p. Emanuela Arago. Nie należał on, niestety, do najcelniejszych obrońców.

Po przesłuchaniu oskarżonego i zbadaniu naocznych świadków zamachu, zabrał głos prokurator, domagając się kary śmierci. Z przemówienia jego podkreślamy następujących zdań parę:

„Powiecie mi może, że jest on patrjotą. Twierdzę, że jest mordercą.”

„Car przybył dla zwiedzenia święta pracy wszechświatowej, jako gość cesarza i Francji, pełen był ufności i kroczył z piersią otwartą. Korzysta z tego oskarżony. Miesza się w tłum, aby ukryć siebie i broń, która ma śmierć zadać. Czy jest zbrodnia ohydniejsza i — podlejsza?“

„Zrozumiał to Berezowski. I dlatego ucieka się do wszelkich sofizmatów rewolucyjnych. Polska i Rosja, powiada, są na stopie wojennej, zabijam nieprzyjaciela, gdziekolwiek go spotykam.“

„Dzikie to teorje. Walka, walka zbrojna wtedy tylko ma miejsce, gdy obie strony broń posiadają. Zamach na bezbronnego to zwykły mord.“

„Wielka nasza stolica domaga się, ażebyście werdyktem swym zmyli z niej plamę, zadaną naszej gościnności tradycyjnej.“

„Emigracja polska wydaje wam winnego. Potępia go w szeregu adresów. Posłuchajcie jej.“

„Polsce zarzucać można uniesienia patrjotyzmu, niecierpliwości, z jaką oczekują chwili upragnionej odrodzenia narodowego. Ale walczyła nao zawsze z otwartą przyłbicą, po żołniersku i w długiej swej historji, nie włożyła nigdy broni w ręce skrytobójcy.“

Adwokat Arago opowiedział dzieje Berezowskiego. Urodzony na Wołyniu, syn zacnych rodziców, porzucił dom, rodzinę, wszystko, co człowiek ma najdroższego i przystąpił do powstania. A miał on wtedy zaledwie lat szesnaście. Bo każde dziecię polskie modli się na klęczkach o wskrzeszenie ojczyzny, a gdy godzina wybija, biegnie gdzie powinność je wzywa.

W polu był dobonałym żołnierzem, a gdy wreszcie oddział, do którego należał, osadzony stokrotnie przewyższającemi siłami, musiał uchodzić do Galicji, gdzie go rozbrojono, dziecię tułacze wstąpiło do fabryki metalowej. Pracując jako prosty robotnik i odkładając grosz do grosza, zebrał niewielki fundusik, który poświęcił na dalsze kształcenie się w Paryżu. Tą drogą służyć chciał Polsce.

I jakże straszną była jego boleść, gdy dowiedział się o strasznych, nieludzkich represjach, o mękach, któremi car „liberalny“ torturował Polskę nieszczęśliwą.

Tu obrońca przytoczył ze źródeł urzędowych rozkazy Murawjewa Wieszatiela, odczytał wyciągi z gazet, opisujące sceny mordowania ludzi przez żołdactwo rosyjskie i prosił przysięgłych o litość.

Prokurator uważał za stosowne replikować i w odpowiedzi podkreślił znaczenie zabójstwa politycznego.

„Nigdy nie osiąga ono swego celu“, mówił.

„Czy uda się, czy nie uda, wzmacnia tylko to, co zniszczyć zamierzało, a ofiarę podnosi w opinji. Dowód macie w tej sprawie.

Cesarza rosyjskiego przyjęto w Paryżu z szacunkiem. Po zamachu otoczono go sympatją powszechną. Słusznie powiedziano, że Berezowski nie do cara lecz do Polski strzelał.

„Jeden z wielkich publicystów powiedział: „Dla państwa najcenniejszem jest życie przedstawiciela jego i najwyższego urzędnika. Gdy obywatel ośmiela się targnąć na to życie, rodzina społeczna traci ojca, spokój jest zmącony, porządek publiczny obalony, a majestat tronu lub rzeczypospolitej shańbiony.“

* * *

Ława przysięgłych uznała Berezowskiego za winnego usiłowania zabójstwa cesarza rosyjskiego, lecz przyznała okoliczności, łagodzące winę.

Zapytany, czy ma co do powiedzenia względem zastosowania kary, adwokat Arago odpowiedział: „Jedno tylko... on ma lat dwadzieścia“.

Sąd wyniósł wyrok, skazujący Antoniego Berezowskiego na dożywotnie ciężkie roboty.

Skazańca wywieziono na jedną z wysp w okolicy Kaledonji.

Mijały lata, upadło cesarstwo, nastała republika, wydano wiele dekretów amnestyjnych, lecz Berezowski jako więzień stanu pozostawał z więźniami w robotach ciężkich na wyspie dalekiej.

I dopiero przed samą wojną wszechświatową ułaskawiono go. Powrócił do Francji, złamany na ciele i duszy i wkrótce potem zmarł, zapomniany przez swoich i obcych.

H. C.

Magazyn Ubiorów Męskich Firma **WACŁAW MIESZALSKI**
we WŁOCŁAWKU Warszawska 15, przeszedł na **wyłączną własność**

ANTONIEGO MIESZALSKIEGO

i nadal będzie prowadzony tak jak do tego czasu towar odpowiedni, ceny przystępne, aby zadowolić Sz. naszych odbiorców m. Włocławka i okolic.

Z poważaniem
Antoni Mieszalski Włocławek Warszawska 15.

BANK DLA HANDLU i PRZEMYSŁU

W WARSZAWIE
ODDZIAŁ W WŁOCŁAWKU

ul. 3 Maja Nr. 22, telef. Nr. 92.
Centrala — w Warszawie, ul. Traugutta Nr. 8.

ODDZIAŁY ZAGRANICZNE:
Paryż — 36, rue de Chateaudun, wraz z 12 prowincj. Biurami Wymiany, **Bruksela**—30, Marchè aux Poulets, **Antwerpja**—13, rue Ouellin (dom własny), **Roterdam**—Coolsingel 49, **Oddział w Gdańsku**—(dom wł.).

ODDZIAŁY I AJENTURY W POLSCE:
Warszawa—7 Odziałów Miejskich: Baranowicze, Biała Podlaska, Białystok (d. wł.), Bielsk Cieszyński (d. wł.), Bielsk Podlaski, Brześć n/B. (d. wł), Bydgoszcz, Chełm, Częstochowa (d. wł), Drohobycz (d. wł.), Dubno, Garwolin, Grajewo (d. wł.), Grodno, Kalisz, Kałuszyn, Katowice, Kielce, Końskie, Korzec, Kowel, Kraków, Królewska Huta (d. wł.), Krzemieniec, Kutno (d. wł.), Leszno Pozn., Lida, Lubartów, Lublin, Lwów, Łomża (d. wł.), Łódź, Łuck, Łuków (d. wł.), Łuniniec (d. wł.), Międzyrzec, Mińsk Lit. (czas. Łomża), Olkusz, Ostróg, Ostrowiec, Ostrów Łomż.. Ostrów Pozn., Parczew, Pińsk (d. wł.), Płock (d. wł.), Podwołoczyska, Poznań, Pułtusk, Radom, Radzyń, Radomsk, Równe, Sarny, Siedlce (d. wł.), Siemiatycze, Skarżysko, Słonim, Sokołów, Sosnowiec, Stanisławów (d. wł.), Stołpce, Suwałki, Toruń, Ustroń, Węgrów, Wilno, Włocławek, Włodawa, Włodzimierz Wol., Wołkowysk, Zamość, Zdołbunów.

DACHÓWKĘ pięknie wypaloną, pierwszej i drugiej klasy, mianowicie: **Karpiówkę, felcówkę, mnich-mniszkę,**
CEGŁĘ MASZYNOWĄ,
WAPNO, CEMENT
I TRZCINĘ SUFITOWĄ
POLECA: **JAN KLABECKI** Brzeska 8
WŁOCŁAWEK

CZEKOLADĘ najwyborniejszą największej w kraju fabryki T-wa Akc. **„GOPLANA"** w Poznaniu
Żądać wszędzie.
Przedstawicielstwo na b. Kongresówkę i Kresy Wschodnie:
Dom Handlowy Karol Pomiński i Synowie Warszawa, Wiejska I, tel. 194-88.
Warszawski Skład fabryczny tamże.

DO SPRZEDANIA
MASZYNA DO PISANIA
„KAPEL" 40 centymetrowa
w firmie *„ŚWIATŁO".*
WŁOCŁAWEK ul. 3-go Maja.

ANALIZY moczu, plwocin krwi (r. Wassermana), spermy i t. p. na tryper, syfilis i inne choroby.
Laboratorjum Magistra B. Osowskiego
WŁOCŁAWEK
3-Maja 13, II-gie piętro.

8-mio kl. Gimnazjum realne żeńskie
WŁADYSŁAWY ASPIS
WE WŁOCŁAWKU

Egzaminy dla nowowstępujących od kl. podwst. począwszy rozpoczną się dn. 25 czerwca o godz. 9-ej rano.
Metryki i świadectwa szczepienia ospy składać należy w kancelarji szkoły.
PRZY GIMNAZJUM INTERNAT.
Ul. Kaliska 8. Kościuszki 5.

KTO
pragnie widzieć Ojczyznę całkowicie odrodzoną państwowo,
dąży do jej zupełnego odrodzenia państwowego,
chce przyczynić się odrobiną dobrej woli przy odbudowie państwowej,
niech pracuje i oszczędza.
Wszelkie oszczędności powinno się składać tam, gdzie za uczciwość i pracę płacą uczciwością i pieniądzem.
Instytucje prywatne, które przyjmują lokaty pieniężne w formie pożyczek, powinne budzić zaufanie w składających zaoszczędzone pożyczki.
Zaufanie społeczeństwa zdobywa się długoletnią uczciwością i rzetelnością.
Jedną z poważnych, uczciwych, chrześcijańskich instytucji jest znana firma handlowa
Jan Klabecki, Włocławek, Brzeska 8,
która przyjmuje pożyczki w markach polskich,
oblicza je na walutę złotą,
wypłaca zobowiązania w terminie na podstawie mocnej waluty złotej płacąc wysokie procenty.
Firma Jan Klabecki nie uprawiała nigdy i nie uprawia żadnych spekulacji walutowych, tylko pragnie przyczynić się w małej mierze do odciążenia szkodliwych form społecznych, obniżających kurs waluty własnej, wynikłych z wytworzonego pokątnego handlu towarami, co przyczynia się także do wzmożenia drożyzny.



Fabryka Wyrobów Gumowych
POLONIT

Spółka Akcyjna w WARSZAWIE
wykonywa

GUMOWE ARTYKUŁY TECHNICZNE

WĘŻE do wody, piwa, pary — na wysokie ciśnienia, do gazu, nafty i t. p. **GUMY POWOZOWE, WAŁY GUMOWE** papiernicze, litograficzne i t. p. **WAŁKI DO WYŻYMACZEK,** nowe i reperacja uszkodzonych, **KLAPY, SZNURY, MUFKI GAZOWE** i wszelkie **ARTYKUŁY FORMOWE** gumowe i **EBONITOWE, PŁÓTNO GUMOWANE, PŁYTA STEMPLOWA, AUTOPŁYTA** i t. p.

Wyłączną sprzedaż na Włocławek, Kutno, Płock i okolice
powierzyła firmie
Biuro Techniczne „ELEKTRON" Włocławek Kościuszki 17
telefon Nr. 63.

Egzemę, Liszaje i t. p.
usuwa maść
„Lain Age" sprzedają apteki i składy apteczne.
Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

BÓL GŁOWY I MIGRENĘ
NATYCHMIAST USUWA
MIGRENO-NERVOSIN
BEZWARUNKOWO PEWNY, NIESZKODLIWY ROŚLINNY ŚRODEK
MARKA „KOGUT"

Suchoty oraz wszelkie choroby **piersiowe**
leczy **„Balsam Thiocolan Age".**
Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, tyczące się zebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzedniem opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Ekonom rolny, samotny, w sile wieku, energiczny i dzielny, potrzebny od 1-go lipca r. b. Wiadomość w administracji Słowa Kujawskiego.

Do sprzedania łóżeczka dziecinne, lodówki większe i mniejsze, lustra trema. Kilińskiego 12 m. 4.

Dwóch czeladzi stolarskich potrzebuję na czas dłuższy na meble, Plac Dąbrowskiego № 15, zakład stolarski Styczyński.

Kredens i 6 krzeseł do sprzedania, Bulwarowa 11.

Motor benzynowy 3 konny amerykański do sprzedania. Osięciny — Piotrowski.

Okna i drzwi malowane do sprzedania Bulwarna 11.

Okazyjne kupno. 1 pług motorowy nowy fabr. Stock, 6 skibowy, motor 554.p. komp. przybory i części zapasowe. Cena 28,000,000 mk. 1 pług motorowy, jak podrzedni w dobrym stanie mało używany zdolny do natychmiastowego użytku. Cena 18,000,000 mk. **Maszyny parowe, motory, gatry, kompl. tartaki, młyńskie urządzenia i t. p.** Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów przyjmuje Jan Korpusiński, Toruń, Klonowicza 30.

Potrzebna gospodyni - kucharka, znająca prasowanie sztywnej bielizny. Zastrzegam dobre świadectwo, Jądrowice przez Brześć Kujawski.

Ser, pyszne masło śmietankowe 9,000 mk, poleca: Sklep Wiejski Wiwatowskiej. Żabia 12.

Uczę stenografji polsko - niemieckiej Tumska 3 m. 1.

Urzędnik poszukuje pokoju, z oddzielnem wejściem, od zaraz lub później. Wiadomość w Administracji.

Zagubiono dnia 13 czerwca na szosie pomiędzy Brześciem - Kujawskim portfel z dowodem osobistym i innymi dokumentami na imię Henryka Ciborowskiego. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Stow. „Przyszłość" w Brześciu Kujawskim.

Zabłąkała się koza, którą po udowodnieniu można odebrać. Pl. Kopernika 5.

Zgubiono torebkę zawierającą paszporty: Heleny Rożanka i Reginy Rożanka. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do policji.

REDAKTOR: KS JÓZEF KRUSZYŃSKI DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIE O. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ